

NIECH ŻYJE
ZWIAZEK
RADZIECKI
niezlomna
twierdza
światowego
OBOZU
POKOJU

Głos WIELKOPOLSKI

Rok VII Wyd. AB

Nr 291 (2389)

Cena 15 gr

Poznań, czwartek 8 listopada 1951 r.

Realizacja idei Rewolucji Październikowej źródłem zwycięstw siły i rozkwitu Związku Radzieckiego

Uroczyste posiedzenie w Moskwie
z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP)

Dnia 6 bm. odbyło się w Moskwie w sali Teatru Wielkiego uroczyste posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcone obchodowi 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Gmach Teatru Wielkiego jest świetnie przybrany. Na jego frontonie widnieją portrety Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Nad gmachem Teatru powiewają sztandary 16 republik związkowych. Odświętnie udekorowana jest również sala Teatru. W głębi sceny, przybranej świeżymi kwiatami, widnieją portrety Lenina i Stalina. Napisy na wielkich transparentach głoszą: „Niech żyje wódz narodu radzieckiego —

Wielki Stalin! „Niech żyje 34 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!”

Burliwym oklaskami powitali uczestnicy posiedzenia — robotnicy przedsiębiorstw stołecznych, uczeni, artyści, żołnierze Armii Radzieckiej — pojawienie się w prezydium kierowników partii bolszewickiej i rządu radzieckiego — Malenkowa, Berie, Woroszyłowa, Mikołajana, Bulganina, Kaganowicza, Andrejewa, Chruszczowa,

Szwernika, Susłowa, Ponomarenkę i Szkiriatowa.

Uroczyste rozbrzmiewała dźwięki hymnu Związku Radzieckiego. Jednocześnie, wśród burliwych oklasków wybrane zostały do prezydium honorowego Biuro Polityczne KC WKP(b) z wódcem narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości — Stalinem na czele.

W atmosferze ogromnego entuzjazmu uchwalono tekst depeszy powitalnej do wódz narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina.

Referat z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wygłosił zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Berta

stu i zespolenia sił, rozwoju ekonomiki i kultury oraz podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Narody krajów nowej demokracji, wielki naród chiński, które wydarły swe losy z rąk ciemnych imperialistycznych przybraterskiej pomocy narodów Związku Radzieckiego budują radośnie i pewnie nowe życie socjalistyczne.

W obozie imperializmu miniony rok był rokiem nowego zaostrzenia się sprzeczności wewnętrznych i zewnętrznych, dalszego pogłębienia ogólnego kryzysu i osłabienia systemu kapitalistycznego, podporządkowania całej ekonomiki zbrodniczym celom przygotowania wojny i bezlitosnego ataku na żywotne interesy mas pracujących.

Nowe sukcesy budownictwa pokojowego w ZSRR

Dla naszego kraju rok 1951 jest rokiem dalszego rozwoju socjalistycznej ekonomiki i kultury. Robotnicy, kolejarzy i in- (Ciąg dalszy na str. 3)

Referat zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Ł. P. Berii

TOWARZYSZE!

Narody Związku Radzieckiego czczą dzisiaj 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, opromienionej geniuszem Lenina, rewolucji, która utorowała ludzkości drogę do nowego socjalistycznego świata. Każdy rok przebieżył na tej drodze, przynosił naszej ojczyźnie nowe sukcesy.

Cela działalność partii bolszewickiej i rządu radzieckiego w okresie między 33 i 34 rocznicą Rewolucji Październikowej, jak również w ciągu całego czasu od śmierci wielkiego Lenina, znajdowała się pod mądrym kierownictwem naszego wodza Towarzysza Stalina.

Towarzysz Stalin z genialną przenikliwością orientuje partię i naród w najbardziej skomplikowanych zjawiskach wewnętrznego i międzynarodowego życia i nakreśla perspektywy dalszego rozwoju. Niewyczerpana energia Towarzysza Stalina w codziennym kierowaniu zarówno wielkimi jak i małymi sprawami, jego umiejętność określania głównych zadań państwa radzieckiego i kierowania wszystkich naszych sił ku ich rozwiązaniu — zapewnia narodom Związku Radzieckiego wielkie zwycięstwa w dziele budownictwa komunizmu. Miniony rok 1950 był rokiem zakończenia pierwszej pięcioletniej powojennej. Ludzie radzieccy i wszyscy nasi przyjaciele zagranicą dowiedzieli się z radością, że powojenny 5-letni plan odbudowy

i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, o którego realizację naród nasz musiał walczyć w trudnych warunkach zablizniania ciężkich ran, zadanych wojną, został pomyślnie wykonany. Jest to niewątpliwie nowe wielkie zwycięstwo narodu radzieckiego, zwycięstwo, dzięki któremu wzrosła jeszcze bardziej potęga naszego państwa socjalistycznego.

Sukcesy budownictwa pokojowego doprowadziły do dalszego podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

W dziedzinie polityki zagranicznej Związek Radziecki prowadzi nadal nieustanną walkę o pokój, co podniosło jeszcze wyżej jego autorytet międzynarodowy.

W ciągu ostatniego roku zarysowały się na całym świecie jeszcze ostrzejsze dwa bieguny — dwa ośrodki ciężenia. Z jednej strony — Związek Radziecki stojący na czele obozu socjalizmu i demokracji, jako ośrodek ciążenia wszystkich sił postępowych, walczących o zapobieżenie nowej wojnie i o utrwalenie pokoju, o prawo narodów do samodzielnego urządzania swego życia. Z drugiej strony — Stany Zjednoczone, stojące na czele obozu imperializmu jako ośrodek ciążenia agresywnych i reakcyjnych sił całego świata, dążących do rozpętania nowej wojny światowej dla obrabowania i ujarznienia innych narodów.

W obozie socjalizmu i demokracji miniony rok był rokiem dalszego wzro-

Uroczysta akademie w Warszawie na cześć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP)

Z inicjatywy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dnia 6 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się uroczysta akademie, poświęcona uczczeniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na akademie przybył Przewodniczący KC PZPR Prezydent RP Bolesław Bierut, który zajął miejsce w łóż honorowej wraz z wicepremierami H. Mincem i H. Ciechowiczem oraz szefem Kancelarii Cywilnej — min. Rybickim.

W akademie wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu RP, członkowie KC PZPR, przedstawiciele Wojska Polskiego, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele polskiego świata nauki, kultury i sztuki oraz liczni przodownicy pracy.

Na akademie obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR, Chin Ludowych, państw demokracji ludowej i NRD oraz

przebywający w Polsce członkowie radzieckiej delegacji WOKS.

Akademii przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR premier Józef Cyrankiewicz. Orkiestra gra polski Hymn Narodowy oraz Hymn Zw. Radzieckiego. Akademii zagaja Prezydent Bierut. Mówi m. in.: „Naród nasz — budując swoją przyszłość własnymi rękami, wyzwolił się spod uścisku obywateli i kapitalistów, korzystając z pomocy i doświadczeń pierwszego kraju socjalizmu — widzi jasno, że sztandar Socjalistycznej Rewolucji Październikowej jest symbolem suwerenności narodów i bezpieczeństwa przed imperialistyczną a-

Krocząc drogą wytkniętą przez Wielki Październik wyprowadzimy Polskę na szeroki szlak rozkwitu i wielkości

Przemówienie wicepremiera Aleksandra Zawadzkiego
wygłoszone na uroczystej akademii w Warszawie w dniu 6 bm.

Towarzysze!

Cały naród polski obchodził uroczystość 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W obchodzie sławnej rocznicy Wielkiej Października, ożywił uczuciami głębokiej przyjaźni, przesyłamy bratnim narodom ZSRR gorące proletariackie pozdrowienia.

Przesyłamy gorące braterskie pozdrowienia organizatorce historycznych zwycięstw i osiągnięć narodów radzieckich, przewodniczącemu międzynarodowego ruchu robotniczego — wielkiej partii bolszewickiej — partii Lenina-Stalina (gorące oklaski).

Przesyłamy wyrazy czci i oddania umiłowanemu nauczycielowi i wodzowi mas pracujących całego świata, wielkiemu chorążemu pokoju i przyjacielowi naszego narodu — Towarzyszowi Józefowi Stalinowi (gorące oklaski).

W sytuacji, w której amerykańscy agresorzy wywołują wszystkie siły, by rozpętać nową wojnę światową, rocznica powstania wielkiego Kraju Rad staje się dniem wzmożonej mobilizacji sił pokoju i postępu do walki przeciwko tym rowym ludobójcom — gniebielom słabszych i małych narodów, mordercom koreańskich kobiet i dzieci — pretendentom do zbrojnego panowania nad światem.

Rewolucja Październikowa była pierwszym i przełomowym w historii zwycięstwem klasy robotniczej.

7 listopada 1917 roku skończyło się wszechwładztwo kapitalistycznych wyzyskiwaczy w świecie. Dzień ten otworzył nową epokę w dziejach ludzkości — epokę zwycięstw marksizmu-leninizmu, epokę Lenina-Stalina.

Powstałe w listopadzie 1917 roku w wyniku obalenia władzy kapitalistów i obszarników państwo so-

cialistyczne przystąpiło z olbrzymią energią do budowy nowego życia na gruncie założeń ekonomicznych, politycznych i kulturalnych, całkowicie przeciwnych tym, na jakich opierał się kapitalizm.

W ciągu 34 lat Związek Radziecki promieniuje jako wcielenie twórczej, pokojowej pracy wyzwolonych narodów. Swe narodził zwiastował on światu dekretem o pokoju i wcieleniu w życie prawa do samostanowienia narodów. Ożywił pragnieniem budowania nowego, socjalistycznego życia, ludzie radzieccy walczyli z niepo-

rownanym bohaterstwem na polach bitew i na frontach pokojowego budownictwa przeciwko tym wszystkim siłom starego świata, które usiłowały to budownictwo zerwać i uniemożliwić.

Ustrój socjalistyczny, dzięki niewyczerpanym siłom, które wyzwala, wykaże niebicie swą przewagę nad ustrojem kapitalistycznym. Wykaże, że socjalistyczna organizacja społeczeństwa i państwa jest bez porównania wyższa i silniejsza, niż kapitalistyczna. Najpotężniejsze (Ciąg dalszy na str. 2)

Radosny meldunek

Fabryka Samochodów Osobowych na ŻERANIU rozpoczęła produkcję

Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu — największa inwestycja przemysłowa sześciolatki w Warszawie, symbol przyjaźni polsko - radzieckiej — ruszyła w dniu 6 bm., w przeddzień 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. W tym radosnym dniu inicjatorzy Czynu Październikowego — załogi budowlane i produkcyjne FSO uchwały meldunek do Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Meldunek brzmi:

Załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu z dumą i radością melduje Ci, Obywatelu Prezydencie, że w dniu dzisiejszym wykonała podjęte zobowiązania na cześć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, uruchamiając pierwszą halę montażową FSO na 55 dni przed terminem, przewidzianym w planie państwowym.

Dziś o godz. 14 opuściła pierwszy samochód osobowy marki „M-20 Warszawa”.

Załogi FSO i przedsiębiorstw budowlano-montażowych przepojone głębokim patriotyzmem, z zapałem przystąpiły do pracy dla wykonania tej wielkiej budowli socjalizmu w planie 6-letnim.

Pierwszy etap naszych zadań wykonaliśmy nie szczędząc wysiłków.

Osiągnięcie tego wyniku zawdzięczamy w pierwszym rzędzie braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, terminowym dostawom sprzętu i części z ZSRR oraz pomocy inżynierów i techników radzieckich, którzy służyli nam radą, przykładem i swolm wielkim doświadczeniem.

Po tym pierwszym naszym sukcesie uzbrojeni w dotychczasowe doświadczenia przystąpimy z tym większą energią do dalszych prac nad wykonaniem i uruchomieniem pozostałych działów naszej fabryki.

*

Uroczystość uruchomienia fabryki odbyła się w obecności członków rządu z wicepremierami Mincem i Korzyckim oraz ministrem obrony narodowej Marszałkiem Polski Rokossowskim na czele. W uroczystości wzięli udział członkowie Rady Państwa, wicepremier Sejmiku Warszawski. Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Nowak i Ochab oraz przedstawiciele stronnictw politycznych. CRZZ i ZMP.

Obecni byli również charge d'affaires ZSRR w Polsce — Zalkin, przedstawiciele radzieckiej delegacji WOKS na obchód Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko — Radzieckiej oraz przedstawiciele ekipy rzeczoznawców radzieckich, która współpracowała przy budowie FSO.

Gdy pierwsze 3 samochody „M-20 Warszawa” opuszczały halę montażową, rozległa się burza oklasków i okrzyków na cześć bohaterów załogi Żerania, która dzięki swej wytrwałej pracy zapoczątkowała nową erę w historii polskiego przemysłu motoryzacyjnego.

Obóz demokracji i socjalizmu stanowi jednolitą, niezwyciężoną siłę

Referat wiceprzewodniczącego Rządu ZSRR Ł. P. Berii

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Inteligencja, zajęci pokojową pracą twórczą dla dobra ojczyzny walczą z ogromnym entuzjazmem o wykonanie i przekroczenie planów państwowych. Świadczą o tym wymownie ogłaszane w prasie listy patriotyczne do Towarzysza Stalina, w których pracownicy przemysłu, rolnictwa, transportu i budownictwa donoszą o swych zwycięstwach produkcyjnych i o nowych zobowiązaniach jakie podjęli w ramach współzawodnictwa socjalistycznego.

Partia bolszewicka daje natchnienie i organizuje nasz naród do bohaterstwa pracy, kieruje jego energią twórczą do jednego celu — zwycięstwa komunizmu. Wielkie idee Lenina — Stalina przenikają z dniem każdym głębiej do świadomości szerokiej masy ludzi pracy, pomnażając ich siły i oświecając im drogę walki i zwycięstw. Znajduje to wyraz w świadomym stosunku do pracy, w niewyczerpanej inicjatywie, w wykonywaniu obowiązków wobec społeczeństwa, wobec państwa. **Oto źródło niezwyciężonej siły naszego ustroju, źródło nieustannych sukcesów naszej pracy.**

Wyniki osiągnięte w ciągu dziesięciu miesięcy bieżącego roku wykazują że narodowy plan gospodarczy 1951 r. zostanie wykonany i przekroczony. W porównaniu z rokiem ubiegłym produkcja przemysłowa wzrosła o przeszło 15% i przewyższy 2-krotnie produkcję przedwojenną 1940 roku. Baza produkcyjna przemysłu wzrosła w porównaniu z 1950 r. o 12%.

Podniesienie poziomu uzbrojenia technicznego i kwalifikacji robotników oraz udoskonalenie organizacji produkcji umożliwiło zwiększenie wydajności pracy w przemyśle o 10% w porównaniu z rokiem ubiegłym. To znaczy, że produkcja przemysłowa wzrosła u nas głównie dzięki podwyższeniu wydajności pracy.

Obniżka kosztów własnych produkcji — jak wskazywał nieraz Towarzysz Stalin — stanowi wskaźnik jakości pracy przemysłu, jedno z najważniejszych źródeł akumulacji w gospodarce narodowej. Jest ono zarazem koniecznym warunkiem obniżki cen, a zatem wzrostu dobrobytu materialnego mas pracujących. W roku bieżącym plan w dziedzinie obniżki kosztów własnych wykonany zostanie z nadwyżką, co w samej tylko produkcji przemysłowej da 26 miliardów rubli oszczędności.

Wszystkie gałęzie ciężkiego i lekkiego przemysłu osiągnęły w tym roku poważne zwiększenie produkcji.

Wzrasta znacznie produkcja metali żelaznych. W porównaniu z rokiem ubiegłym sam tylko przyrost wyciągu surowca wyniósł w tym roku 2700 tysięcy ton, stali — około 4 milionów ton, walcówki — 3 miliony ton. Związek Radziecki wytapia obecnie tyle samo w przybliżeniu stali co Anglia, Francja, Belgia i Szwecja łącznie. Nasi hutnicy wykorzystują teraz o wiele wydajniej wielkie piece i piece martenowskie. Już sama ta okoliczność sprawia, że w 1951 roku otrzymamy dodatkowo 1 300 000 ton surowca i 1 350 000 ton stali.

Niemniej znaczny jest wzrost produkcji metali

nieżelaznych i rzadkich metali osiągnięty w bieżącym roku.

W hutnictwie żelaznym i w hutnictwie metali nieżelaznych wyrosły doskonale kadry robotników, pracowników inżyniersko-technicznych i kierowników przedsiębiorstw, znających dobrze swój zawód i doskonalących nieustannie technikę produkcji.

Pomyślnie wykonywany jest plan wydobywania węgla. W ciągu ostatnich kilku lat coroczny przyrost wydobywania węgla wynosił przeciętnie 24 miliony ton. Przemysł węglowy ZSRR nie tylko zaspokaja obecnie potrzeby naszego kraju, lecz zapewnił stworzenie niezbędnych rezerw.

Przeprowadzona w ostatnich latach renowacja techniczna przemysłu węglowego pozwoliła na całkowitą mechanizację takich ciężkich i pracochłonnych robót, jak wręb, urobek i odstawa węgla ze ścian, jak również transport podziemny i załadunek węgla do wagonów kolejowych.

Rząd radziecki i osobiście Towarzysz Stalin wykazują stałą troskę o to, aby jak najbardziej ułatwić pracę górników i polepszyć warunki ich bytu. W odróżnieniu od krajów kapitalistycznych, gdzie górnicy są ludźmi najbardziej uciskanymi i pokrzywdzonymi, w państwie radzieckim górnicy otoczeni są opieką i szacunkiem. Robotnicy przemysłu węglowego jeśli chodzi o zarobki, zajmują pierwsze miejsce wśród robotników innych gałęzi. W rezultacie mamy stale wykwalifikowane kadry górników, które zapewniają pomyślny rozwój przemysłu węglowego.

Jeszcze poważniejsze są osiągnięcia naszego przemysłu naftowego. W ciągu szeregu ostatnich lat roczny wzrost wydobywania ropy naftowej wynosił u nas 4,5 miliona ton. W roku bieżącym plan wydobywania ropy naftowej będzie wykonany z nadwyżką. W rezultacie wykonania wielkiego programu wierceń poszukiwawczych wykryto w nowych okęgach bogate złoża ropy naftowej oraz znacznie wzrosły zbędne uciążliwe do eksploatacji zapasy ropy naftowej.

Na wielką skalę prowadzone są roboty w zakresie budowy i rozbudowy zakładów przemysłu naftowego. Same tylko zakłady nowe wyposażone w pierwszorzędny sprzęt produkcyjny krajowej, które uruchamiamy w roku bieżącym, mogą przerabiać 6 milionów ton ropy naftowej rocznie.

Można z całą pewnością stwierdzić, że postawione przez Towarzysza Stalina zadanie — doprowadzenia wydobywania ropy naftowej do 60 milionów ton rocznie — zostanie wykonane przed terminem.

Duże sukcesy osiągnięto w dziedzinie elektryfikacji naszego kraju. W roku bieżącym wyprodukowane zostanie 104 miliardy kWh energii elektrycznej, co przekracza łączną produkcję energii elektrycznej Anglii i Francji. Sam tylko roczny wzrost produkcji energii elektrycznej wynosił w roku bieżącym przeszło 13 miliardów kWh co przekracza siedmiokrotnie całą produkcję energii elektrycznej w Rosji przedrewolucyjnej.

W roku bieżącym jeszcze potężniej rozwinęło się budownictwo nowych

elektrowni. Łączna moc elektrowni i nowych agregatów, oddawanych do użytku w roku 1951, wyniesie około 3 milionów kilowatów, co w przybliżeniu dorównuje pięciu elektrowniom wielkości Dnieprgesu.

Z roku na rok rośnie nasz przemysł chemiczny. Znaczenie zwiększyła się produkcja nawozów sztucznych, a produkcja trujących chemikaliów organicznych do walki ze szkodnikami rolnymi i chwastami, w porównaniu z rokiem 1950, prawie podwoiła się. Produkcja kauczuku syntetycznego wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 20 procent. Pracownicy przemysłu chemicznego, ściśle współpracując z uczonymi radzieckimi, osiągnęli poważne sukcesy w rozwiązywaniu dotychczasowych problemów technicznych w dziedzinie chemii.

Nasz rozwój gospodarczy byłby nie do pomyślenia bez stałego rozwoju i doskonalenia rodzimego przemysłu budowy maszyn — podstawy postępu technicznego całej gospodarki narodowej.

Globalna produkcja przemysłu budowy maszyn wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 21 procent. Produkcja najważniejszych rodzajów sprzętu energetycznego dla elektrowni wzrosła dwukrotnie. W roku bieżącym turbiny parowe o mocy 150 tysięcy kilowatów. Turbina takiej mocy powstaje po raz pierwszy na świecie, co świadczy o dojrzałości nauki i techniki radzieckiej. W porównaniu z rokiem 1950 produkcja sprzętu dla przemysłu naftowego wzrosła blisko dwukrotnie. Przemysł budowy maszyn produkuje w roku 1951 przeszło 400 nowych typów maszyn i mechanizmów.

Nasi budowniczowie mają prawo dumy z sukcesów w produkowaniu niezwykle skomplikowanej, nowoczesnej aparatury: aparatów geofizycznych, elektromechanicznych, elektronowych, elektrycznych aparatów próżniowych i innych precyzyjnych przyrządów.

Dzięki pomyślnemu rozwojowi przemysłu i wzrostowi produkcji surowców rolniczych znacznie zwiększa się produkcja towarów masowego spożycia.

W roku bieżącym, z inicjatywy Towarzysza Stalina, rząd podjął kroki, zmierzające do zwiększenia produkcji artykułów spożywczych i towarów przemysłowych ponad poziom przewidziany w planie rocznym.

Dzięki temu ludność otrzymuje więcej niż w roku 1950 towarów przemysłowych i artykułów spożywczych, a mianowicie: tkanin — o 24 proc., wyrobów dziewiarskich — o 35 proc., obuwia — o 12 procent, mięsa i przetworów mięsnych — o 20 proc., przetworów rybnych — o 8 proc., tłuszczów roślinnych — o 35 proc., masła — o 8 proc., cukru — o 24 proc., herbaty — o 38 procent, towarów wyższej konsumpcji: rowerów — prawie dwa razy więcej, odbiorników radiowych — o 25 proc., zegarków — o 11 procent, aparatów fotograficznych — o 39 proc., maszyn do szycia — o 28 proc., mebli — o 44 proc. Przemysł nasz rozpoczyna już masową produkcję aparatów telewizyjnych, lodówek, maszyn do prania i innych maszyn do użytku domowego.

Jak widzicie, przemysł nasz ma poważne osiągnięcia. Nie powinniśmy jednak zapominać również

o niedociągnięciach w pracy poszczególnych przedsiębiorstw, które wskutek złej organizacji produkcji i słabego wykorzystania nowoczesnej techniki nie wykonują zadań w zakresie podniesienia wydajności pracy i obniżki kosztów własnych, dopuszczają do nadmiernego zużycia surowców i paliwa oraz do strat z powodu braków i uszkodzeń. Usunięcie tych niedociągnięć umożliwiłoby uzyskanie dodatkowych poważnych oszczędności.

Poszczególne przedsiębiorstwa, wykonując i przekraczając globalny plan produkcji, nie zawsze wykonują ustalone przez plan państwowy zadania w dziedzinie produkcji poszczególnych ważnych artykułów. Kierownicy tych przedsiębiorstw chcą widocznie ułatwić sobie pracę i produkują te towary, które wymagają mniejszego wysiłku i zabiegów. Czas już, aby zrozumieć, że państwu potrzebne jest nie każde wykonanie i przekroczenie planu, lecz tylko takie, które zapewnią gospodarce narodowej potrzebną jej produkcję.

W naszej gospodarce socjalistycznej każdy kłopot, duży czy mały, odcinka pracy powinien stawić interes państwa ponad wszystko i ściśle przestrzegać dyscypliny państwowej. Należy zdecydowanie wypłenić wciąż jeszcze dające się zaobserwować u poszczególnych działaczy gospodarczych wąsko resortowe podejście do sprawy, co szkodzi interesom naszej planowej gospodarki.

Rok bieżący cechował dalszy rozwój naszego rolnictwa socjalistycznego. Zwiększone wyposażenie techniczne rolnictwa i lepsza organizacja pracy dały możliwość w roku bieżącym przeprowadzić sprzęt zboża o wiele szybciej i zapobiec w znacznym stopniu stratom w ziarnie. Kolchozy i sowchozy zebrali zboże wysokiej jakości, przedterminowo wykonali zobowiązania z tytułu dostaw zboża dla państwa oraz zapewniły zapasy ziarna na zasiew. W ciągu ostatnich paru lat globalny urodzaj zbóż corocznie przekracza 7 miliardów pudów.

Bawelny i buraka cukrowego zbierzemy w roku bieżącym więcej, niż w roku ubiegłym. Kraj nasz zbiera obecnie więcej bawełny, aniżeli znana ze swej uprawy bawelny Indie, Pakistan i Egipt razem wzięte.

Kolchozy i sowchozy walczą pomyślnie o zrealizowanie stalinowskiego programu rozwoju socjalistycznej hodowli bydła. W globalnym poglądzie była dominującą rolę odgrywa obecnie hodowla bydła stanowiącego własność społeczną kolchozów i sowchozów. Rozszerzenie bazy paszowej nadal pozostaje niezwykle ważnym zadaniem w dziedzinie hodowli bydła.

Rolnictwo co roku otrzymuje od państwa znaczną ilość najnowszych maszyn. W bieżącym roku rolnictwo otrzyma 137 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 kon mechanicznych, 54 tys. kombajnów zbożowych, w tym 29 tys. samobieżnych oraz 2 miliony innych maszyn rolniczych i sprzętu.

Prowadzone są wielkie prace w dziedzinie elektryfikacji gospodarki rolnej.

Wszystko to umożliwiło jeszcze większe zmechanizowanie zasadniczych prac w rolnictwie, ułatwienie pracy kolchoźnikom oraz podniesienie jej wydajności. Ośrodki maszynowo-traktorowe wykonują obecnie ponad 2/3 wszystkich robót polnych w kolcho-

zach. 1951 r. prawie cała orka w kolchozach została zmechanizowana. 3/4 zasiewów dokonuje się przy pomocy siewników traktorowych, ponad 60 proc. całego obszaru kultur zbożowych uprzęgnięto przy pomocy kombajnów. Prawie w całości zmechanizowane zostały wszystkie prace rolne w sowchozach.

Wzrasta nieustannie społeczny majątek kolchozów. Niepodzielny majątek kolchozów w ciągu ub. tylko roku wzrósł o 11 proc. Konieczne jest, aby kolchoźnicy nadal wzmacniali i rozwijali wszelkimi sposobami gospodarkę społeczną — podstawę dalszego rozwoju kolchozów i wzrostu materialnego dobrobytu kolchoźników.

Wraz z przemysłem i rolnictwem wzrasta również nasz transport kolejowy, rzeczny i morski. W roku bieżącym obrót ładunku na kolejach wzrósł o 11 proc. Nawiasem mówiąc, te 11 proc. wzrostu równa się prawie całemu rocznemu obrotowi ładunku na kolejach Anglii i Francji razem wziętych.

Przewóz ładunków transportem rzeczonym wzrósł o 12 proc., a transportem morskim — o 7 proc. Dalszym zadaniem licznej armii naszych pracowników transportu pozostaje wciąż jeszcze przyspieszenie obrotu wagonów i lepsze wykorzystanie całego ruchomego taboru kolejowego, rzeczno i morskie go.

Kraj nasz realizuje szeroki program budownictwa. Rozmiary budownictwa inwestycyjnego z każdym rokiem powiększają się. Państwowe inwestycje w roku bieżącym przekraczają dwukrotnie inwestycje w przedwojennym roku 1940.

Instytucje budowlane otrzymują coraz więcej maszyn i urządzeń mechanicznych, poprawiło się ich zaopatrzenie w materiały budowlane. W 1951 r. znacznie wzrosła ilość koparek mechanicznych, spychaczy i buldożerów. Produkcja cementu wzrosła w ciągu roku o 2 miliony ton. Zwiększa się znacznie produkcja cegły, tłuścioła, rur żeliwnych i kamionkowych oraz innych materiałów budowlanych.

Nasi budowniczowie osiągnęli pewne sukcesy w dziedzinie obniżenia kosztów i skrócenia terminów budowy. Mają oni jednak jeszcze wiele do zrobienia. Trzeba przede wszystkim zaprowadzić należyty porządek w organizacji pracy na placach budowy, wykorzystywać bardziej wydajnie maszyny budowlane, lepiej organizować pracę i znacznie obniżyć koszty nieprodukcyjne, należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbędne pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznoszone na Woldze, na Donie, na Dnieprze i na Amu-Daril. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalono przez rząd plany prac na rok 1951 są na wszystkich budowlach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Już w 1952 r. oddana będzie do użytku pierwsza z tych budowli — droga wodna łącząca Wolgę z Donem. Z chwilą otwarcia drogi wodnej połączone zostaną w jeden system żegluga wszystkie morza europejskiej części ZSRR.

W wyniku realizacji tych gigantycznych hydrotechnicznych budowli, rozwiązane zostaną wielkie problemy gospodarki naro-

dowej. Same tylko nowo-
budowane elektrownie
będą dostarczały corocznie
22 i pół milarda kWh ta-
niej energii elektrycznej,
co równa się prawie całej
rocznej produkcji energii
elektrycznej we Włoszech.
Rozszerzenie zraszanym i
nawadnianym obszarów u-
możliwi dodatkową produ-
kcję rocznie 3 milionów ton
surowej bawełny, co sta-
nowi przeszło jedną trzecią
przeciętnej rocznej produ-
kcji bawełny w Stanach
Zjednoczonych, pół milarda
pudów pszenicy, 30 mi-
lionów pudów ryżu i 6 mi-
lionów ton buraka cukro-
wego. Poglądzie była ro-
gatego w tych rejonach
wzrosło o 2 miliony
krow, a owiec o 9 milio-
nów.

Wznoszenie tych budo-
wl rozpoczęto z inicjaty-
wy Towarzysza Stalina, któ-
ry przejawia nieustanną
troskę o dobro i rozwój
naszej ojczyzny, o ułatwie-
nie pracy i polepszenie wa-
runków bytu ludzi radziec-
kich.

Inicjatywa Towarzysza
Stalina spotkała się z go-
racym poparciem całego
naszego narodu, który ślu-
szenie nazwał tę budowlę
wielkim stalinowskim bu-
dowlami komunizmu. W
przeciwieństwie do krajów
kapitałizmu, gdzie celem
produkcji jest zysk i wzo-
bawienie garstki wyzyski-
waczy, w naszym kraju in-
teresy ludzi pracy leżą u
podstaw rozwoju całej go-
spodarki narodowej.

Z roku na rok wzrasta
dochód narodowy i na tej
podstawie wzrastają docho-
dy robotników, urzędni-
ków i chłopów. W 1951 r.
dochód narodowy ZSRR
wzrósł o 12 proc. w po-
równaniu z rokiem 1950.

Rząd radziecki prowadzi
politykę systematycznego
obniżania cen towarów po-
życzonego użytku. W
marcu tego roku dokonano
nowej, czwartej w ostat-
nich latach obniżki pań-
stwowych cen detalicznych
artykułów spożywczych i
wyrobów przemysłowych,
co zapewni dalszy wzrost
realnej płacy zarobkowej
robotników i urzędników
oraz zmniejszenie wyda-
tów chłopów na zakup po-
trzebnych wyrobów prze-
mysłowych.

W tym roku ogólne roz-
miary obrotów towarowych
wzrastają o 15 proc. w po-
równaniu z rokiem ubiegłym.

Należy jednak zaznaczyć,
że niemało braków jest w
pracy organizacji handlo-
wych, zbyt słabo bada się
wciąż jeszcze zapotrzebowa-
nie ludności, popełnia się
błędy w dostarczaniu po-
szczególnych towarów do ob-
wodów i republik, nie zawsze
umiejętnie wykorzystuje się
zasoby towarowe. Pracowni-
cy handlu powinni poważnie
poprawić obsługę konsumenta
radzieckiego.

Partia i rząd troszczą
się stale o polepszenie wa-
runków mieszkaniowych
ludzi pracy. W roku bie-
żącym w miastach i osie-
dlach robotniczych oddaje
się do użytku domy mie-
szkalne o łącznej powie-
rzeni około 27 milionów
metrów kwadratowych, a
w miejscowościach wle-
jskich kolchoźnicy zbudują
400 tysięcy domów miesz-
kalnych.

Wielce pocieszające jest
to, że dzięki wzrostowi do-
brobytu narodu i dzięki
sukcesom radzieckiej słu-
żby zdrowia, śmiertelność
w naszym kraju spada
dwukrotnie w porównaniu
z przedwojennym rokiem
1940, a jeszcze bardziej
zmniejszyła się śmiertel-
ność dzieci. Coroczny bez-
względny przyrost ludno-
ści ZSRR już w ciągu kil-
ku lat przewyższył przy-
rost ludności z 1940 roku
i wynosił przeszło 3 mi-
liony.

Podczas gdy w obozie
kapitałizmu ludobójcy im

perialistyczny zajmują się
wyszukiwaniem rozma-
itych „naukowych” środ-
ków zagłady najlepszej
części ludzkości i zreduko-
wania przyrostu naturalnego
— u nas jak powie-
dział Towarzysz Stalin,
najcenniejszym kapitałem
są ludzie, a pomyślnie i
szczęście ludzi stanowią
główną troskę państwa.

Problemy przygotowania
i wychowania kadr specja-
listów dla wszystkich ga-
łęzi gospodarki i kultury
zajmowały zawsze i zajmu-
ją ważne miejsce w cało-
ści naszego państwa. W wy-
szszych uczelniach i szkołach
technicznych uczy się w
bież. roku 2.700.000 ludzi.
W samym tylko 1951 r.
463.000 młodych specjali-
stów ukończyło wyższe
uczelnie i szkoły technicz-
ne.

W chwili obecnej w kra-
ju naszym pracuje przeszło
5 milionów specjalistów z
ukończonym wyższym wy-
kształceniem lub też ze
średnim wykształceniem
technicznym oraz nie mniej
szaleńską ilość wykwalifiko-
wanych specjalistów — prak-
tyków, którzy wyszkolili
się w toku produkcji i zdo-
bali wiedzę na kursach nie
odrzucając się od pracy.

We wszystkich naszych
osiągnięciach wielką rolę
przypada nauczaniu radziec-
kiej. W ostatnich czasach
nasz uczeń rozwijał szere-
giem ogromnie ważnych pro-
blemów naukowych o zna-
czeniu gospodarczym i o-
bronnym. W wielu gałę-
ziach władzy uczeń ra-
dziecki zajęł pierwsze
miejsze w rozwoju nauki
światowej. W ostatnich
czasach znamienne jest po-
wagę rozszerzenie i po-
głębienie się współpracy
młodej uczyniły radziec-
kimi a pracownikami pro-
dukcji. Fakt ten nie tylko
przyniósł nam do lepszej
zastosowania osiągnięć na-
uki w produkcji, lecz wzo-
rości również naukę w do-
świadczenie i myśl twór-
czą liczną armii nowato-
rów przemysłu, transportu
i rolnictwa.

Jednym z najbardziej
wymownych objawów roz-
woju kultury w naszym
kraju jest rozkwit literatu-
ry i sztuki. Ucieleśniając
w konkretnych obrazach
wielkie idee komunizmu,
stanowią one potężny śro-
dek wychowania mas w
duchu komunizmu, w du-
chu radzieckiego patriotyz-
mu i internacjonalizmu.
Ten rok, podobnie jak po-
przednie lata, znamionuje
ukazanie się szeregu dzieł
sztuki i literatury o wiel-
kiej wartości artystycznej,
odzwierciedlających wle-
rnie wysokie walory mo-
ralne ludzi radzieckich, ich
życie i walkę o dalszy
wzrost potęgi ojczyzny, o
pokój i przyjaźń między
narodami, o szczęście lu-
dzi na całym świecie.

Kierując podstawowe si-
ły i zasoby kraju ku celom
dalszego rozwoju gospodar-
ki narodowej i kultury,
partia i rząd nie tracą z
oczu konieczności wzmoc-
nienia obrony.

Doświadczenie historycz-
ne potwierdziło w pełni
niejednokrotne ostrzeżenia
Towarzysza Stalina, że
kraj zwycięskiego socja-
lizmu znajdujący się w oto-
czeniu kapitalistycznym
powinien być stale gotów
do odparcia możliwej a-
gresji mocarstw imperia-
listycznych.

W tym roku, jak zawsze,
partia i rząd czynili wszy-
stko, aby bohaterki i na-
ród radziecki, wznoszący
w państwie twórczej pracy
wielki gmach komunizmu,
mógł i nadal nie żywić o-
bawy o los swego kraju.
Armia Radziecka i radzie-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Z każdym dniem potężnieją siły obozu pokoju i socjalizmu

(Ciąg dalszy ze str. 3)

cka marynarka wojenna, posiadające znane całemu światu nieprześcignione walory moralne i bojowe, rozporządzają wszelkimi rodzajami nowoczesnego uzbrojenia, ażeby móc zadąć druzgocący cios każdemu, kto nie bacząc na przekonywujące lekcje historii, ośmieli się znowu napaść na nasz kraj ojczyści.

Jak wiadomo, rozstrzygającym warunkiem naszych zwycięstw jest przewaga naszego ustroju społecznego i państwowego, zrodzonego przez Rewolucję Październikową. Jednym z głównych objawów tej przewagi jest fakt, że ustrój radziecki pierwszy wyzwolił i uruchomił wielkie siły narodu, wzbudził potężną aktywność i niewyczerpaną inicjatywę twórczą masy, uwolnionych od wyzysku kapitalistycznego.

Ta właśnie aktywność i inicjatywa mas stanowi niezmierzające źródło niezwykłych sił komunizmu.

Dalsze ulepszenie pracy organów partyjnych i organów władzy radzieckiej, jak również organizacji społecznych, mobilizujących i organizujących tę twórczą aktywność narodu jest nadal przedmiotem stałej troski partii i rządu.

Ludzie radzieccy dlatego osiągają stale sukcesy w swej pracy, że obec im jest zarozumiałstwo i samozadowolenie, że nie spoczywają nigdy na laurach i mierzą swe osiągnięcia przede wszystkim w świetle wielkich zadań przyszłości. Krytyka i samokrytyka są, jak uczy nas towarzysz Stalin, prawem naszego rozwoju, rozstrzygającym środkiem przeciwciecia wszelkiej rutyny i bezwładu, wszystkiego co jest stare i obumiera, co przeszkadza naszemu zwycięskiemu ruchowi naprzód. Poziom świadomości mas, ideowo-teoretyczne przygotowanie kadr w znacznym stopniu decyduje o skuteczności bolszewickiej krytyki i samokrytyki. Jak zawsze, w centrum uwagi naszej partii znajdują się problemy komunistycznego wychowania mas, dalszego podnoszenia poziomu ideowo-politycznego kadr, opanowania przez nie wielkiej nauki Marks—Engelsa—Lenina—Stalina.

W miarę naszych nowych sukcesów w dziele budownictwa komunistycznego rosną i wzmacniają się nieustannie siły napędowe rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Każdy dzień życia i pracy robotników, chłopów i inteligencji naszego kraju daje nowe dobitne przejawy patriotyzmu, jednoci moralno-politycznej społeczności radzieckiego i przyjaźni narodów ZSRR.

Niezłomna jedność woli i dążeń narodów naszego kraju, jedność ich sił materialnych i moralnych stanowi jedną z głównych podstaw potęgi naszej ojczyzny. Właśnie dzięki tej jedności państwo nasze jest w stanie rozwiązywać tak wielkie zadania, o jakich dawniej nie mogły nawet marzyć najśmielsze umysły ludzkości.

Związek Radziecki w walce o pokój

Ogromny rozmach budownictwa pokojowego w naszym kraju świadczy wymownie o pokojowym charakterze polityki zagranicznej Związku Radzieckiego i demaskuje ośzerców rozprawiających o agresywnych zamiarach naszego rządu.

„Żadne państwo nie wyłącza państwa radzieckiego — mówi Towarzysz Stalin — nie może rozwijać całą parą przemysłu cywilnego, zaczynać wielkich budowli w rodzaju elektrowni wodnych na Woldze, Dnieprze, Amurze, wymagających dziesiątków miliardów wydat-

ków budżetowych, kontynuować polityki systematycznego obniżania cen towarów masowego spożycia, co również wymaga dziesiątków miliardów wydatków budżetowych, nie może lokować setek miliardów w odbudowę zniszczonych przez okupantów niemieckich gospodarki narodowej — a zarazem i w tym samym czasie pamiętać, że taka bezsensowna polityka doprowadziłaby państwo do bankructwa”.

Pokojowa polityka państwa radzieckiego zrodziła się z socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Przeszło 30-letnia historia władzy radzieckiej wskazuje, że Rewolucja Październikowa jest rewolucją twórczego czynu, planowej budowy nowego komunistycznego społeczeństwa. Wojny narzucone nam przez wrogów przeszkadzały nam jedynie w wykonaniu naszego wielkiego dzieła.

Towarzysz Stalin w swoim referacie na XIV zjeździe partii określił jak najważniejszą politykę zagraniczną rządu radzieckiego:

„Podstawę polityki naszego rządu, polityki zagranicznej, stanowi idea pokoju. Walka o pokój, walka przeciwko nowym wojnom, demaskowanie tych wszystkich kroków, które czynione są w celu przygotowania nowej wojny... oto nasze zadanie”.

Nie było ani jednej konferencji czy narady międzynarodowej, odbywającej się z udziałem Związku Radzieckiego, na której przedstawiciele rządu radzieckiego nie wysuwałyby konstruktywnych propozycji zmierzających do zapobieżenia konfliktom międzynarodowym oraz do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa. Ale nasze wysiłki w tym kierunku natrafiały w większości wypadków na otwarte przeciwdziałanie kół rządzących szeregu państw burżuazyjnych. Sytuacja niewiele się zmieniła i po drugiej wojnie światowej, z której, zdawałoby się, działacze państwowie wielu krajów powinni byłoby wyciągnąć właściwą naukę.

Narody decydowały się na olbrzymie ofiary i cierpienia, ażeby rozgromić agresywny blok faszystowski, miały bowiem nadzieję, że po zwycięstwie zapewni im będą warunki pokojowego rozwoju. Jeszcze w pełnym toku drugiej wojny światowej Towarzysz Stalin ostrzegał, że nie wystarczy wygrać wojnę, trzeba jeszcze zapewnić długotrwały pokój między narodami.

Ala nie zakrepiła jeszcze krew milionów ofiar poległych na polach bitew gdy imperialiści amerykańsko-angielscy poczęli planować nową wojnę. Tuż po wojnie koła rządzące USA, Anglii i Francji wkroczyły na drogę otwartego gwałcenia zawartych podczas wojny najdonioślejszych porozumień między wielkimi mocarstwami, na drogę podkopywania współpracy międzynarodowej i montowania agresywnego bloku, ażeby pchnąć narody w otchłań nieskończonej wojny światowej.

Nie trzeba wylizywać tuż znanych wszystkim faktów. Wystarczy wskazać, że Stany Zjednoczone jawnie odbudowują dwa ogniska wojny — na zachodzie w strefie Niemiec i na wschodzie w strefie Japonii których likwidacja podąża minionej wojny kosztowała miliony istnień ludzkich i wymagała od nich olbrzymich ofiar material-

nych i niezmiernych cierpień.

W ostatnich czasach odbywa się w przyspieszonym tempie remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, a do tej roboty wciągani są hitlerowscy zbrodniarze wojenni. W tej odbudowie militarystyki niemieckiego bloku przy tym najaktywniejszy udział na przekór zdrowemu rozsądkowi, obecni władcy Francji, której naród doznał dwukrotnie na przestrzeni życia jednego pokolenia, wszystkich okropności agresji niemieckiej. Łatwo zrozumieć, dlaczego promodyrzy amerykańscy uważają za rzecz bardziej wygodną realizowanie rekoma usług ludzi spośród Francuzów swych planów w stosunku do Niemiec w postaci „planu Schumana”, „planu Plevana” itp.

Ala narody Europy nie mogą nie zdawać sobie sprawy, że stwarza to poważne zagrożenie pokoju. Rząd radziecki nie mógł przejść obok faktu brutalnego pogwałcenia nie tylko porozumienia pockdamskiego, lecz i francusko-radzieckiego układu o sojuszu i pomocy wojennej zawartego w 1944 r.

W specjalnych notach zakomunikował on rządowi Francji o niebezpiecznych skutkach obecnej polityki francuskiej i o odpowiedzialności rządu Francji za wytworzoną sytuację.

Niedawno blok amerykańsko-angielski przeformował tzw. traktat pokojowy z Japonią, a Stany Zjednoczone prócz tego zawarły z nią porozumienie wojkowe, przystępując otwarcie do odbudowy militarystyki japońskiej. Światowa opinia publiczna oburzyła fakt, że od udziału w traktacie pokojowym z Japonią odsunęto został wielki naród chiński, który najwięcej uciierał wskutek agresji japońskiej i wniósł ogromny wkład do sprawy rozgromienia imperializmu japońskiego, podczas gdy Amerykanie chętnie się podpisami przedstawicieli Hondurasu, Kostaryki oraz innych podobnych drobnych państw półkolonialnych, które nie tylko nie uczestniczyły w rozgromieniu Japonii imperialistycznej lecz w osobach swych licznych kupców i obszarników zbijały zyski na wojnie z Japonią.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że ten separatystyczny traktat z Japonią służy nie celom pokoju, lecz celom przygotowania wojny. Związek Radziecki, który niejednokrotnie nalegał na zawarcie prawdziwego, sprawiedliwego traktatu pokojowego z Japonią opartego na deklaracji kairskiej i pockdamskiej oraz na porozumieniu jaltańskim, sprzeniewierzyłby się swej tradycji polityce pokoju, gdyby złożył swój podpis pod takim traktatem „pokojowym”. Wątpliwie, że tego traktatu zmniejsza jeszcze bardziej fakt, że w jego zawarciu nie brało udziału drugie co do wielkości i wagi państwo Azji — Indie.

Inspiratorzy odbudowy militarystyki niemieckiej i japońskiej nie chcą widocznie liczyć się ani z narodem niemieckim ani z japońskim, które nie mniej niż inne narody uciertały wskutek wojny, rozpętanej przez ich wczorajszych władców. Narody te nie mogą spodziewać się po nowej wojnie niczego dobrego i wątpliwe jest, czy zgodzą się na rolę mięsa armatniego dla miliardów amerykańskich.

Agresywną politykę bloku amerykańskiego demaskuje w sposób najbardziej plastyczny interwencja wojenna Stanów Zjednoczonych w Korei. Przedstawiciele USA torpedowały wszystkie propozycje ZSRR i innych miłujących pokój państw w sprawie położenia kresu agresji amerykańskiej w Korei, a teraz przewlekają wszelkimi sposobami rokowania podjęte w Kaesongu.

Jesteśmy przekonani, że męzny naród koreański znajdzie godne wyjście z krwawego konfliktu spowodowanego przez Amerykanów i w ten sposób raz jeszcze pokaże światu, że nie ma siły, która by mogła ujarzmić naród ożywioną wolą walki i zwycięstwa.

Stany Zjednoczone usiłują uporczywie przekształcić w narzędzie wojny Organizację Narodów Zjednoczonych. Pod naciskiem USA udzieliła ona swego flagi dla osłonecia agresji amerykańskiej w Korei, a następnie, gwałcąc odwieczne prawa narodów, uznała za agresora Chińską Republikę Ludową. Uczciwi ludzie całego świata nie mogą nie zgodzić się z prawdą słów Towarzysza Stalina, iż „w gruncie rzeczy ONZ jest teraz nie tyle organizacją światową, ile organizacją dla Amerykanów działającą w imię interesów agresorów amerykańskich”.

W ostatnich czasach w obozie imperializmu wzmożło się tempo przygotowań wojennych. Stany Zjednoczone rozszerzają wszelkimi sposobami agresywny blok atlantyczny. Wciągają doń drogą nacisku, pogroźek i różnorodnych obietnic nowe kraje, w tej liczbie również kraje, które związane geograficznie ze strefą atlantycką, tworzą one nowe bazy wojenne we wszystkich częściach świata, wzmacniają gorączkowo produkcję wszelkich rodzajów broni i poszukują mięsa armatniego po wszystkich zakątkach kuli ziemskiej. Tłumione są bez litości, zwłaszcza w USA, najdrobniejsze przejawy nastrojów antywojennych, wprowadzane są metody faszystowsko-policyjne do wszystkich ogniw aparatu państwowego.

Z wychwalanej „amerykańskiej demokracji” pozostają jedynie smętne ruiny. Zmuszona jest to przyznać sama prasa amerykańska, Senator stanu Wisconsin — Chester Dempsey pisał niedawno w dzienniku „Capital Times”:

„Zdziwiliśmy się czasami plaszczeni się Niemców, znajdujących się pod wpływem propagandy Hitlera i Goebbelsa. Obecnie okazaliśmy się w jeszcze gorszej sytuacji niż byli kiedykolwiek Niemcy. Istnieje u nas całkowita kontrola myśli i znajdujemy się w ręku soldateski oraz jej ośzerczych klik”.

Działacze państwowi Stanów Zjednoczonych zagalopowali się do tego stopnia, że zaczęli przenosić metody policyjne na forum międzynarodowe. Chyba hitlerowscy aferzyści polityczni mogliby pozazdrościć lajdackich chwytów na konferencji w San Francisco amerykańskim dyplomatom z Trumanem na czele.

W Stanach Zjednoczonych kapitalistyczne monopole wchłaniają coraz bardziej aparat państwowy. O ile dotychczas faktyczni gospodarze kraju — magnaci finansowi i przemysłowi — pozostawali samy w cieniu, powierzając swym politycznym pałochom obronę ich inte-

resów w dziedzinie polityki, to obecnie zagarniają bezpośrednio w swe ręce aparat administracyjno-polityczny i dyplomatyczny Stanów Zjednoczonych.

Wiadomo, że o najważniejszych sprawach państwowych rozstrzyga nadal Charles Wilson z grupy Morgana, który bezceremonialnie rozstawia przy najważniejszych dźwigniach aparatu państwowego ludzi z największych zreszeń miliardów — Morgana, Rockefellera, Mellona, du Ponta i innych ściśle między sobą powiązanych nie tylko więzami ekonomicznymi, lecz również więzami rodzinnymi. Wykorzystują oni bezwstydnie gospodarkę kraju w interesie miliardów.

I oto w okresie takiego rozpazania plutokracji i terroru policyjnego we własnym kraju, prezydent Truman ośmielił się perorować bezwstydnie o „braku demokracji” w Związku Radzieckim, w tym właśnie Związku Radzieckim, gdzie — jak wiadomo — obalono już od dawna reżim policyjny i plutokrację i gdzie cała władza należy do narodu.

Oto fakty, towarzysze. Świadczą one o tym, że amerykańsko — angielski blok wkroczył na drogę przygotowania i rozpętania nowej wojny.

W tych warunkach Związek Radziecki wiernej swej pokojowej polityce prowadzi nieustanną walkę o zapobieżenie wojnie i o zachowanie pokoju. Na każdym zgromadzeniu ONZ, na posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa, na sesjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego demaskuje wszelkie plany podżegaczy wojennych i wysuwa konkretne propozycje, zmierzające do zapewnienia pokoju, broni bezinteresowności praw i suwerenności narodów.

Powszechnie są znane radzieckie propozycje z ostatniego okresu w sprawie zawarcia między pięcioma wielkimi mocarstwami paktu pokoju, w sprawie redukcji sił zbrojnych wielkich mocarstw o jedną trzecią w ciągu roku, w sprawie zakazu broni atomowej, w sprawie jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami z wycofaniem następnie wszystkich wojsk okupacyjnych oraz w sprawie utworzenia ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego.

Jednym z najdobitniejszych przykładów walki Związku Radzieckiego o pokój jest uchwalona przez Radę Najwyższą ZSRR w dniu 12 marca 1951 r. ustawa o obronie pokoju, zgodnie z którą osoby winne propagandzie wojennej są oddawane pod sąd jako niebezpieczni przestępcy kryminalni.

Nasza polityka zagraniczna opiera się na potęgę państwa radzieckiego. Tylko naiwni politycy mogą traktować jej pokojowy charakter, jako brak wiary w nasze siły.

Ludzie radzieccy nieraz dowiedli światu, jak umieją bronić swej ojczyzny. Był czas, gdy nasza młoda jeszcze republika radziecka, która jeszcze nie okrzepła, musiała bronić swego istnienia przed wyprawą wojenną czarnustu państw burżuazyjnych z imperialistycznymi rekinami — Anglią, Stanami Zjednoczonymi, Francją i Japonią na czele. Wrogowie parli i z północy i z południa i z wschodu i z zachodu. Kraj przeżywał chaos gospodarczy, brakowało chleba dla robotników,

bronii dla armii. Interwencji byli pewni, że dni państwa radzieckiego są policzone, że zdlawia je szybko swą siłą wojenną. Jednakże stało się inaczej.

„Cały świat wie — pisał Towarzysz Stalin — o wyniku tej wyprawy — że zarówno interwencji angielskiej, jak ich sojusznicy zostali haniebnie wyrzuceni z granic kraju przez naszą zwycięską armię. Nie szkodząby, ażeby pamiętali o tym panowie podżegacze do nowej wojny”.

Gdy w czerwcu 1941 r. uzbrowione po zęby Niemcy faszystowskie, rozporządzające wówczas potencjałem wojennym całej niemal Europy, napadły zdradziecko na nasz kraj to nie tylko upełnił latwymy sukcesami wojennymi na Zachodzie generałowie hitlerowscy, lecz i liczni ludzie w obozie ówczesnych naszych sojuszników uważali, że Armia Radziecka zdoła oprzeć się zaledwie przez kilka tygodni, a najwyżej przez kilka miesięcy. Tymczasem jednak właśnie o siłę i potęgę Związku Radzieckiego roztrząsała się machina wojenna Niemiec hitlerowskich.

Walczymy uparcie o pokój nie tylko dlatego, że niepotrzebna jest nam wojna, lecz i dlatego, że naród radziecki, który stworzył u siebie pod sztandarem Lenina — Stalina najspawidliwszy ustrój społeczny uważa agresywną wojnę za najcięższą zbrodnię przeciwko ludzkości, za największe nieszczęście dla prostych ludzi całego świata.

Ala jeśli drapieżcy imperialiści tłumaczący sobie będą umiłowanie pokoju przez nasz naród jako jego słabość, to czeka ich jeszcze smrotniejsza klęska, niż ta, jakiej doznali ich poprzednicy na polu awantur wojennych przeciwko państwom radzieckim. Włosi mają dobre przysłowia: „Kto nie chce uczyć się na lekcji — ten nauczy się na własnej skórze”.

Koła rządzące USA i Anglii usiłują oszukać światową opinię publiczną gadaniną, jakoby musiały one zbroić się w obliczu groźby napadu wojennego ze strony Związku Radzieckiego.

Kłamliwa gadanina o groźbie radzieckiej, o nieszczęściu radzieckich propozycji pokojowych nie jest czymś nowym. Korzystając z hałasu wywołanego tą gadaniną imperialiści Europy i Ameryki zbroili po pierwszej wojnie światowej Niemcy faszystowskie, za co wiele narodów musiało podczas drugiej wojny światowej płacić własną krew.

Na próżno jednak sądzą szanowni dyplomaci z bloku amerykańsko — angielskiego, że narody mają krótką pamięć, że łatwo jest omotać je słaćmi kłamstw.

Narody świata oceniają politykę rządów nie według słów, lecz według czynów. Związek Radziecki nie uchylał się nigdy od ścisłego wykonania przyjętych zobowiązań traktatowych. To właśnie stają w praktyce jednostki słów i czynów.

Co najmniej dziwnie brzmi w ustach kół rządzących Stanów Zjednoczonych oskarżanie innych o nieszczerość, podczas gdy same one zdeptały brutalnie historyczne dekryzje konferencji teherańskiej, jaltańskiej i pockdamskiej. Przed oczyma świata nie można zataić czyje słowa sprzeczne są z czynami.

Ażeby usprawiedliwić swą agresywną politykę

wobec Związku Radzieckiego, działacze państw imperialistycznych imputują w sposób oszerczy ludzłom radzieckim, że nie uznają możliwości pokojowego współistnienia dwóch systemów.

Już w pierwszych latach władzy radzieckiej założył naszemu państwu Lenin wysunął zasadę pokoju i porozumienia z państwami kapitalistycznymi: „Droga nasza jest słuszną — mówił Lenin — jesteśmy za pokojem i porozumieniem, lecz jesteśmy przeciwni niewoli i niewolniczym warunkom porozumienia”.

Ta leninowska zasada stanowi podstawę polityki państwa radzieckiego.

„Podstawą naszych stosunków z krajami kapitalistycznymi — mówi Towarzysz Stalin — jest stwierdzenie możliwości współistnienia dwóch przeciwstawnych systemów”.

Towarzysz Stalin określił także realną podstawę porozumienia pomiędzy ZSRR a krajami kapitalistycznymi.

„Wywóz i przywóz — stwierdza Towarzysz Stalin — są najbardziej odpowiedzialnym gruntem dla takich porozumień. Nam potrzeba sprzętu instalacyjnego, surowców (np. bawełny), półfabrykatów (metalowych itp.), kapitaliści zaś są zainteresowani w bycie tych towarów. Oto podstawa do porozumienia. Kapitalistom potrzeba: nafty, drzewa, produktów zbożowych, a my musimy zbywać te towary. Oto podstawa do porozumienia”.

Powiedziane to było w roku 1927. Obecnie mamy nieporównanie więcej możliwości, by utrzymywać stosunki handlowe z krajami kapitalistycznymi. Nie jesteśmy przeciwko znacznemu rozszerzeniu współpracy handlowej na podstawie wzajemnych korzyści ze Stanami Zjednoczonymi, Anglią i Francją oraz innymi krajami burżuazyjnymi zarówno Zachodu jak i Wschodu. Nie jest winą Związku Radzieckiego, jeśli koła rządzące tych krajów ze szkodą dla interesów swoich państw wkroczyły na drogę podważania i kurczenia stosunków gospodarczych z ZSRR.

Pokojowe współistnienie dwóch systemów przewidywa również układy polityczne.

„Prowadzimy politykę pokoju — mówi Towarzysz Stalin — i gotowi jesteśmy podpisać z państwami burżuazyjnymi pakt o nieagresji. Prowadzimy politykę pokoju i gotowi jesteśmy zawrzeć porozumienie w sprawie rozbrojenia aż do całkowitego zniesienia armii stałych włącznie, co zadeklarowaliśmy wobec całego świata jeszcze na konferencji geneueńskiej. Oto macie podstawę do porozumienia w dziedzinie dyplomatycznej”.

Lecz imperialistom potrzebne są nie układy. Boją się oni układow z Związkiem Radzieckim, ponieważ takie układy mogą podważyć ich agresywne plany, uczynią zbędnym wysięg zbrojeń, przynioszą im miliardowe zyski nadzwyczajne. Imperialistom potrzebna jest wojna. Potrzebna ona im jest dla grabieży i ujarzmania narodów, potrzebna ona jest przede wszystkim monopolistom amerykańskim dla uzyskania kolosalnych zysków nadzwyczajnych.

Przygotowanom do wojny przewodzi imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych

(Dokończenie na str. 5)

Żadna siła na świecie nie powstrzyma zwycięskiego marszu narodu radzieckiego do komunizmu

(Dokończenie ze str. 4)

krajów zamarzają. Nie mają oni jakoby nic — przeciw temu, ażeby „zachować” pokój, lecz na „warunkach”, które będą podyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki”?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezależności narodowej, przyjmując formę rządów, którą narzuca „doradca amerykański”, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia”, rozwijać tylko te gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samodzielności gospodarczej, ze swych interesów kulturalnych i innych oraz stać się poddany mi nowopowstającego imperium amerykańskiego.

I to się nazywa „zachowaniem” pokoju! W rzeczy samej, po co by prowadzić imperializm amerykański, jeśli ryzykować wojnę, gdyby udało im się przy pomocy samych tylko groźb i szantażu podporządkować narody swemu dyktatowi? Jak wiadomo, opętanie Hitlera również zgłaszało się na takie „warunki pokoju”. Ale wszak te właśnie imperialistyczne „warunki pokoju” doprowadziły do drugiej wojny światowej. — Jasnemu jest, że Truman, wysuwając analogiczne „warunki pokoju”, wkracza na drogę Hitlera i stawia sobie za cel wciągnięcie narodów do trzeciej wojny światowej.

Każdy uczciwy człowiek sławia sobie uzasadnione pytanie: na jakiej podstawie Stany Zjednoczone pretendują do wyjątkowego położenia wśród innych krajów? Czyż narody świata nie są równoprawne? Być może na

tej podstawie, że mają wiele złota, zarobionego na krwi i cierpieniach milionów i nadającego się w celu przekupstwa?

Ale narody nie handlują swą wolnością. Niechaj państwa imperialistyczne amerykańskie nie uspokajają się myślą, że skoro udało im się kupić za złoto niektórych władców w krajach burżuazyjnych, to tym samym kupili również narody tych krajów.

Działaczom USA nie udaje się ukryć, że wysiłek zbrojny jest im potrzebny w tym celu, aby pod groźbą użycia siły dyktować innym narodom swe imperialistyczne, zaborcze „warunki pokoju”.

Jak widzicie, panowie, ci, zawsze i wszędzie gadają o pokoju i jednocześnie przygotowują nową wojnę, jawnie pobrzucając szablę i chętnie wygłaszają jakimiś „fantastycznymi pocieszeniami”. Niechaj nie sądzą, że potrafią tym kogokolwiek zastraszyć. Jeśli chodzi o naród radziecki, to tylko ludzie, którzy ostatecznie stracili zdolność trzeźwej oceny wydarzeń historycznych, mogą jeszcze sądzić, że naród radziecki można zastraszyć groźbami.

„Jeśli dotychczas każda napaść zbrojna państw imperialistycznych na nasz kraj kończyła się zawsze słomianym flakiem, to obecnie państwo nasze jest jeszcze silniejsze i potężniejsze, a naród nasz jeszcze bardziej zwały i pewny swych sił. Niechaj władza państwa, opętana historią wojenną, że jeśli napaść na nasz kraj, to naród radziecki potrafi zgotować im takie przyjęcie, aby na zawsze odebrać im ochotę do niedorzecznych zakusów na wolność i niepodległość naszej socjalistycznej ojczyzny.

Jeśli już ktośkolwiek ma się obawiać następstw nowej wojny światowej, to

powinni obawiać się ich przede wszystkim kapitaliści Ameryki i innych krajów burżuazyjnych, albowiem nowa wojna postawi przed narodami sprawę szkody i utraty ustroju kapitalistycznego, który nie może żyć bez wojny i konieczności zastąpienia tego krwawego ustroju innym, socjalistycznym ustrojem — jak to było w Rosji po pierwszej wojnie światowej, jak to było w ludowo-demokratycznych krajach Europy i Azji po drugiej wojnie światowej.

Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że obóz imperializmu stanowi potężne zjednoczenie sił agresywnych. Oczywiście, siły te nie wolno nie doceniać. Jednakże obóz pokoju jest o wiele silniejszy od obozu wojny. Podczas gdy obóz pokoju jest zjednoczony, obóz wojny jest rozdzielony. W obozie wojny zabierają udział wszystkie państwa imperialistyczne, a w obozie pokoju — tylko te państwa, które nie chcą podlegać dyktatowi USA, jako następstwa oślawionego „planu Marshalla”.

Zewnętrzna jedność frontu imperializmu nie może osłonić jego głębokich sprzeczności wewnętrznych, związanych przede wszystkim z walką o zasoby surowcowe, o rynki zbytu i sfery lokaty kapitałów. Sprzeczności te przeplatają się, ogarniając wszystkie kraje obozu imperializmu, ale głównymi spośród nich pozostają sprzeczności między Stanami Zjednoczonymi i Anglią, a także między Europą, jak i w Azji.

Nie można chyba wątpić, że sprzeczności w obozie imperialistów będą się coraz bardziej pogłębiały. Jeszcze poważniejszym czynnikiem jest słabość zaplecza imperializmu. Jakkolwiek by imperialiści usiłowali emulować się, kłamać narody, jakkolwiek wyrażali się chwytliwie, imaliby się pra-

wicowi socjaliści — ci gorliwi pachołkowie imperializmu, zaprzeczający interesy mas pracujących, pozostaje fakt, że w samym obozie imperializmu, na zapleczu imperialistów, istnieją imponujące siły obrońców pokoju w postaci milionów uczciwych ludzi pracy fizycznej i umysłowej, ludzi, którzy interesy utrzymania pokoju stawiają ponad wszelkie groszowe jałmużny kapitału. Antywojenne nastroje mas muszą się wzmacniać w związku z tym, że olbrzymie wydatki na przygotowanie wojenne spadają ciężkim brzemieniem na barki ludu pracującego.

Słabość zaplecza imperializmu wyraża się również we wzroście ruchu narodowo-wyzwoleńczego w krajach kolonialnych i zależnych. Bohatersko walczą o swe wyzwolenie narody Wietnamu, Indonezyjski, Filipin, Burmy i Malajów, nie złożyli broni naród indonezyjski, narastała siła oporu wobec imperializmu w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu, w krajach Afryki północnej i południowej.

Pod stałą groźbą wstrząsów znajduje się również ekonomika czołowych krajów imperialistycznych, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych. Odbijająca się w Stanach Zjednoczonych, Anglii i innych krajach kapitalistycznych militarystyka ekonomiczna — niepomiernie rozbudowanie przemysłu wojennego oraz galezi obsługujących ten przemysł — kosztom zmniejszania produkcji dla potrzeb ludności cywilnej, musi doprowadzić w krótkim czasie do krachu ekonomicznego. Nie mówimy już o istnieniu milionów bezrobotnych w USA.

Tak wygląda obóz imperializmu i wojny.

Odmienną sytuację widzimy w obozie demokracji i pokoju. Siły tego obozu, wolnego od wszelkich sprzeczności we-

wewnętrznych, rosną i krzepną z każdym dniem. Mówiłem już o sukcesach Związku Radzieckiego, który jest główną, czołową siłą obozu demokracji i pokoju. Kraje demokracji ludowej również kroczą do sukcesu do sukcesu. Narodziły się kraje, które w krótkim czasie, dzięki wyjątkowo nowemu ustrojowi społecznemu, zlikwidowały ciężkie następstwa wojny, rozwijają w szybkim tempie swą ekonomikę.

Pod koniec pierwszej połowy roku bieżącego przed wojennym poziomem produkcji przemysłowej został przekroczony w Polsce i na Węgrzech przeszło 2,5 raza, w Bułgarii — przeszło 3 razy, w Czechosłowacji — przeszło 1,5 raza, w Rumunii — przeszło 2 razy, a w Albanii — przeszło 4 razy.

W krajach tych, podobnie jak w naszym kraju, rozwój przemysłu służy zaspokojeniu potrzeb mas pracujących, dalszemu pokojowemu rozwojowi.

Wraz z rozwojem ekonomiki zmienia się również oblicze kulturalne tych krajów, rozwija się sztuka, literatura i sztuka, rosną nowi ludzie, którzy rozumieją żywotne interesy swych narodów i zdolni są do obrony tych interesów. Umocnił się ostatecznie nowy ustrój społeczno-polityczny, który zapewnia stały rozwój tych krajów na drodze do socjalizmu.

Duże sukcesy odniosła Chińska Republika Ludowa, zajmująca jedno z czołowych miejsc w walce o brońców pokoju przez koła rządzące państw imperialistycznych, ruch w obronie pokoju nabrał niebywałego rozmachu, ogarniając wszystkie kraje świata i wszystkie warstwy ludności, niezależnie od ich przekonań politycznych, religijnych i innych. Dla bojowników o pokój na całym świecie źródłem natchnienia są słowa Wielkiego Chorażego pokoju, Towarzysza Stalina: „Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli naro-

downictwo pokojowe. Niemiecka Republika Demokratyczna, która zajęła zdecydowanie swe miejsce w obozie demokracji i pokoju. Walczy ona wytrwale o żywotne interesy całego narodu niemieckiego, o niezależność, jednolitą, demokratyczną i miłą pokój Niemcy, o zawarcie sprawiedliwego traktatu pokojowego, zapewniającego narodowi niemieckiemu godne miejsce wśród narodów świata.

W odróżnieniu od krajów obozu imperialistycznego, które zaciekle konkurują między sobą — nie mogą nie konkurować — kraje obozu demokratycznego rozwijają swą ekonomikę na bazie ścisłej współpracy i wzajemnej pomocy.

Tak więc, obóz demokracji i socjalizmu stanowi zarówno pod względem moralno-politycznym jak i pod względem ekonomicznym jednolitą, niezwyciężoną siłę. Siłę tego obozu zwiększa jeszcze fakt, że broní on słuszną sprawę wolności i niezawisłości narodów. A to oznacza, że jeśli prowadzący obozu imperialistycznego mimo wszystko zaryzykują rozpętanie wojny, to nie ulegą wątpliwości, iż zakończy się ona krachem samego imperializmu.

Towarzysze!

Jednym z największych ruchów narodów doby obecnej jest ruch w obronie pokoju. Mimo wszelkiego rodzaju przeszkód i mimo prześladowania obrońców pokoju przez koła rządzące państw imperialistycznych, ruch w obronie pokoju nabrał niebywałego rozmachu, ogarniając wszystkie kraje świata i wszystkie warstwy ludności, niezależnie od ich przekonań politycznych, religijnych i innych.

Dla bojowników o pokój na całym świecie źródłem natchnienia są słowa Wielkiego Chorażego pokoju, Towarzysza Stalina: „Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli naro-

dy ujmą sprawę zachowania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca”.

Inicjatorem i siłą kierowniczą w walce o pokój we wszystkich krajach są partie komunistyczne. Dzięki swej nieustraszonej i ofiarnej walce o żywotne interesy mas pracujących, w obronie pokoju i suwerenności narodów, partie komunistyczne zdobyły zaufanie szerokich mas ludowych.

Towarzysze!

U progu 34 rocznicy socjalistycznej Rewolucji Październikowej kraj nasz dokonał nowego kroku na drodze do komunizmu. Osiągnięte przez nas sukcesy potwierdzają raz jeszcze, że polityka partii bolszewickiej jest polityką jedynie słuszną, zapewniającą stały wzrost potęgi naszej ojczyzny, wzrost dobrobytu mas pracujących. W walce o urzeczywistnienie wspaniałego programu budownictwa komunistycznego naród radziecki zespolił się jeszcze bardziej wokół swej Partii Komunistycznej, wokół twórcy i organizatora naszych zwycięstw — Wielkiego Stalina.

Świadomy swej siły i słusznosci swej drogi naród radziecki z niewzruszonym spokojem i wiarą w przyszłość kontynuuje wielką, twórczą pracę. Żadna siła na świecie nie może powstrzymać zwycięskiego marszu narodu radzieckiego do ostatecznego triumfu komunizmu.

NIECH ŻYJE WIELKI, NIEWZWYCZAJNY SZTAN DAR SOCJALISTYCZNEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ!

NIECH ŻYJE NASZA POTEŻNA OJCZYZNA — NIEWZRUSZONA OSTOJA WOLNOŚCI I POKOJU!

NIECH ŻYJE PARTIA LENINA—STALINA, NASZA OKRYTA CHWAŁĄ PARTIA BOLSZEWICKA! O ZWYCIĘSTWO POKOJU I DEMOKRACJI NA CAŁYM ŚWIECIE!

Fractionnicy poszukiwani

Instruktorów i referentów ze znajomością zagadnień dystrybucji towarów przemysłowych do Działu Handlowego poszukuje Centrala Rolnicza „Samopomoc Chłopska” Oddział Okręgowy w Poznaniu, pl. Wolność 18. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry. Reflektuje się tylko na siły o wybitnych kwalifikacjach fachowych. K2088

Pracowników fizycznych (kobiety i mężczyźni) na dobrych warunkach przyjmie natychmiast Rejonowa Tuczarnia i Rzeźnia Drobiu Poznań-Starołęka. Zgłoszenia w biurze personalnym przy ul. Skoczowskiej nr 19. K2096

4 pracowników fizycznych przyjmujemy na warunkach w/w układu zbiorowego pracowników przemysłu chemicznego. Zgłoszenia w ref. personalnym Poznańskich Zakładów Chemicznych Przemysłu Terenowego Poznań, ul. św. Wojciecha 28. K2104

Komunikaty

Prezydium MRN — Wydział Wojskowy — zawiadamia zainteresowanych, że w związku z dekretem z dnia 6. 10. 1951 r. o szczególnych uprawnieniach i ulgach dla żołnierzy kadrowej służby wojskowej i ich rodzin przyjmowane będzie w każdy poniedziałek tygodnia od godz. 15 do godz. 18 w gmachu Wydziału Wojskowego w Poznaniu, przy ul. Sierocy 10 — III piętro — pokój 22. K2083

Centrala Wydawnicza Druków (W-wa, ul. Bieleńska 18) podaje do wiadomości, iż złożenie zapotrzebowania na druk na rok 1952 nie zwalnia z konieczności składania zamówień na poszczególne kwartały 1952 r. Otrzymałe wzory druków wraz z „Wykazem druków potrzebnych w 1952 r.”, pozwoliły CWD przystąpić do prac nad uporządkowaniem sprawy druków manipulacyjnych w skali ogólnokrajowej. Kwartalne zamówienia na rok 1952 Centrala Wydawnicza Druków przyjmuje w ramach posiadanej asortymentu. Odbiorcy we własnym interesie powinni składać zamówienia jak najszybciej, gdyż będą one realizowane według kolejności wpływu. Wkrótce ukaże się powiększony Katalog-Informator Centrali Wydawniczej Druków, który będzie dostępny dla wszystkich odbiorców CWD. — Centrala Wydawnicza Druków — Dyrekcja. K2097

Nauka

Tańców ludowych, nowoczesnych, wyucza Szczęśliwa — Szczurek, Poznań, Marcinkowskiego 2a. 15239g

Akordion, gruntuje uczy profesor-specjalista. — Poznań, Kniwskiego 19, m. 15 (dawn. Limanowskiego). 15299g

Osobiste

Podziękowanie! Księdzu Proboszczowi Radzie Zakładowej, Chórowi, Współpracownikom, Krewnym, Znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę Józefowi Schwermerowi, składa serdeczne Bóg zapłać! Żona z dziećmi. 11849

W związku z rozpoczęciem rozbioru domu przy ul. Wodnej 7 zamyka się na czas trwania prac ul. Słusarska od ul. Wodnej do ul. Wodnej dla wszelkiego ruchu kołowego i pieszego oraz chodnik przed nieruchomością przy ulicy Wodnej 7. K2107

Rada Miejska przy Rzem. Spółdzielni Pracy Zjednoczeni Fryzjerzy Poznań zwołuje zebranie pracowników fryzjerskich sektora prywatnego w świetlicy przy ul. Słowackiego 27 na dzień 12. 11. 1951 r. o godz. 20.00. K2102

Samochód ciężarowy

3 tonowy w dobrym stanie za gotówkę kupi Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Międzychodzie. Oferty składać do dnia 12. 11. 1951 r. K2101



Dnia 6. 11. 1951 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i ciocia, śp.

z Dźwikowskich

Jadwiga Łączna

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10. 11. 1951 r. o godzinie 12 z kaplicy cmentarza na Główniej.

W smutku pogrzebni córka, syn i synowa.

15580g

ZAMÓWIENIA na PRENUMERATĘ

PRASY RADZIECKIEJ

na rok 1952

przyjmują Placówki „RUCHU” i POCZTY

aż do zakończenia

MIESIĄCA PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ tj. do dnia 15 listopada 1951 r.

Sprzedaże

Futro karakurowe sprzedam, Poznań, Skarbowa 6, m. 7 — Zawodna. 12210p

Parcele Wilhelmi Kamieniecki! Poleca, poszukuje „Union”! Poznań Nowowiejskiego 9 (dawniej Rzeczypospolitej). 15213g

Kołuch barani, krótki, koźmi, skunksowy, sprzedam, Poznań, Wodna 1, m. 4. 15512g

Parcele Dębic, 700 m² przy ulicy, pomiędzy 2 willami — sprzedaż wprost właściciel. — Oferty Głos Wlkp. dla 15268g

Wózek (autko) dla bliźniąt sprzedam, Poznań, Skarbowa nr 12, m. 13. 15272g

Fotografie

Fotografie jasne, damskie, tanio sprzedam, Poznań, Fintera 18, m. 1., przy Rynku Łazarskim. 15274g

Szafa, 1000 żelazna, kluby taborety, stołki, sprzedam, Poznań, Jackowskiego 35, m. 13. 15280g

Łóżko białe metalowe, 1 łóżko drewniane, komplet, stół kuchenny, piec do centralnego ogrzewania sprzedam, Wądo, mość: Poznań, Dąbrowskiego nr 30 w podwórzu. 15287g

Kurna

Dom ogrodem lub kilku mor. gazi ziemi zaraz kupię, Otręba, Jarocin Kilińskiego 2. 11848p

Szuka lokali

Miejsce bezdzielne poszukuje pokój z kuchnią wzgl. dużego pustego pokoju Oferty Głos Wlkp. dla 15432g.

Studentka stomatologii poszukuje pokoju umiowanego, Oferty Głos Wlkp. dla 15279g.

Spokojny student poszukuje ciepłego pokoju, chętnie centralnym — Oferty Głos Wlkp. dla 15284g.

Pokój pustego poszukuje — ewtl. wremontuje. — Oferty Głos Wlkp. dla 15292g.

Studentka III roku medycyny poszukuje pokoju zaraz, możliwość z wygodami. — Oferty Głos Wlkp. dla 15286g.

ś. t. p.

Inż. Bronisław Bużkiewicz

zasnął w Bogu dnia 5 XI 1951 r.

Pogrzeb odbędzie się 8 XI 1951 o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamia

stroskana rodzina



Dnia 5 listopada 1951 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka, mamusia, żona i siostra, śp.

z Geppertów

Wanda Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8. 11. 1951 r. o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w placu, 9. 11. 1951 r. o godz. 8 w kościele parafialnym.

W głębokim smutku pogrzebni rodzice, mąż z dziećmi i rodzina. Poznań, Bydgoszcz, Rogowo. 15553g



Dnia 6 listopada 1951 r., zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Walenty Płoszewski

przeżywszy lat 74.

Msza św. za spokój duszy Zmarłego zostanie odprawiona w sobotę, 10. 11. 1951 r. o godz. 8 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrzebni rodzina. 15583g

POZNAŃ W DNIU ŚWIĘTA REWOLUCJI

Miasto nasze przedstawiało wczoraj szczególnie uroczysty widok. Gmachy użyteczności publicznej zakłady pracy, szkoły, teatry — tonęły po prostu w czerwieni flag robotniczych, stanowiących główne tło imponujących niejednokrotnie dekoracji.

W wielu zakładach pracy Poznania odbywały się w dniu wczorajszym, ku czci 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, uroczyste akademie. Największe jednak nasilenie uroczystości przewiduje się na ostatnie dni tego tygodnia.

Akademie dla pracowników Poznańskich Zakładów Gastronomicznych urządziła w tym roku młodzież zrzeszona w Związku Młodzieży Polskiej przy tym przedsię-

biorstwie. Uroczystość odbyła się w dużej sali „Belwederu”. Zapoczątkował ją referat jednego z ZMP-owców, który omówił ogromne znaczenie Wielkiej Rewolucji Październikowej dla narodu polskiego. Z kolei nastąpiła część artystyczna, po czym dyrektor naczelny Centralnego Zarządu Przemysłu Gastronomicznego — Mackiewicz wręczył przodującym pracownikom ZG — ob. ob. Sroce, Tankowskiemu, Spornemu i Krugielce nagrody pieniężne Ministra Handlu Wewnętrznego w formie książeczek oszczędnościowych z wkładami w wysokości do 800 zł. Dyrektor ZG — Mariński wyróżnił dalszych wzorowych pracowników dyplomami i nagrodami. W podsumowaniu wyników współzawodnictwa za trzeci kwartał — wręczono załozce kawiarni „Radosna” proporzec przechodni. Warto zaznaczyć, że placówka ta zdobyła proporzec ów po raz drugi. Po akademii urządzono zabawę.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców obchodziła uroczystość 34 rocznicę Rewolucji Październikowej. Na akademii zebrał się pracownicy oraz przedstawiciele komitetów członkowskich. Referat o lokalnym uroczystości wygłosił przewodniczący zarządu PSS — Kazimierz



Kawaler złotej gwiazdy Sergiusz Tutarinow, wraz ze swym przyjaciółmi z frontu Siemionem Gonczarenko wraca po wojnie do swej rodzinnej stolicy na Kubaniu. Ust-Niwińska rozczarowuje go. Życie w niej toczy się sennie, ludzie nie myślą jakoś o wprowadzeniu zmian, zadowoleni z tego, co jest. Energiczny, pełen inicjatywy Sergiusz zabiera się od razu do pracy — postanawia wybudować w Ust-Niwińskiej elektrownię. Projekt jego spotyka się początkowo z sprzeciwem. Po stronie Sergiusza opowiada się jednak młodzież, która nie chce już żyć po dawno. Chce ona mieć w stolicy swój teatr, bibliotekę, kino i światło elektryczne. Wielka sprawa budowy elektrowni porusza wszystkich.

„Kawaler złotej gwiazdy” zostaje nakręcony według znanej powieści Babajewskiego. Reżyser filmu Rajzman przedstawił szereg wyrazistych, mocno obrysowanych sylwetek. Każda jest właściwie sterzeniem osobnego konfliktu. Stary Chochlakow, zagorzały konserwatysta, sympatyczny postać Iriny, ukołchanej Tutarinowa, świetny typ charakterystyczny kołchoźnika-gadulę — oto barwna, ciekawa galeria bohaterów filmu, postaci zindywidualizowanych i doskonale opracowanych aktorsko. Jeżeli dodać do tego przepiękne obrazy kubańskiej przyrody, ukazane w naturalnych barwach, zupełnie zrozumiałe staje się zaciekawienie, jakie wzbudza „Kawaler złotej gwiazdy” powodzenie, jakim cieszy się wśród publiczności poznańskiej. (b)

Dziedzic, po czym przystąpiono do rozdawania nagród za współzawodnictwo pracy w trzecim kwartale br. w zakresie przekraczania planów obrotowych, norm pracowniczych, oraz utrzymania rotacji w sklepach.

Pierwsze miejsce zajął sklep nr 290 (ul. Rubież 27) który wykonał plan w 179 proc., ora. 171 proc. normy na pracownika; drugie miejsce — sklep nr 120 (al. Marcinkowskiego 13) — 170 proc. planu i 162 proc. normy na pracownika; trzecie miejsce — sklep nr 283 (ul. Staroleśka 43), który wykonał 168 proc. planu i 159 proc. normy na pracownika i wreszcie czwarte miejsce zajął młodzieżowy sklep nr 235 (ul. Młyńska 3), wykonując 137 proc. planu i 123 proc. normy na pracownika. Poza tym nagrody otrzymało dalszych 10 sklepów.

We współzawodnictwie w rozprawianiu warzyw za-

ją pierwsze miejsce stragan nr 4 (plac Bernardyński); drugie — sklep nr 122 (ul. Olszyna 10); trzecie — sklep nr 135 (Grunwaldzka nr 60).

W czasie od 14 września do 15 października sklepy Powszechnej Spółdzielni Spożywców brały udział w konkursie o tytuł brzydki wzorowej obsługi. W konkursie tym zwyciężył sklep nr 112 (ul. Rolna 17); drugie miejsce — sklep nr 133 (ul. Zwierzyniecka 41), trzecie — sklep nr 208 (Swarzędz Rynek 2/3). Wyróżniono ponadto dalszych 15 sklepów.

Poza tym nagrody otrzymało 76 osób za indywidualne osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej. Ogółem nagrodzono 169 pracowników łączną sumą 20.000 złotych. Na zakończenie odbyła się część artystyczna w wykonaniu artystów scen poznańskich. (wp)

Uroczystość obchodzimy Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest w całym kraju obchodzony bardzo uroczysto. Wszystkie zakłady pracy, instytucje i szkoły organizują ciekawe imprezy związane tematycznie ze Związkiem Radzieckim.

Uczą się

Wiele zakładów pracy zorganizowało kursy języka rosyjskiego. W Kaliszu np. jest czynnych około 30 kursów, zorganizowanych przez PRZZ, ZZK w Gnieźnie zorganizowano także kurs dla swych członków. Chętnie uczęszczają także na kursy pracownicy Prezydium PRN w Środzie. Duży nacisk położono na szkolenie nauczycieli. Np. na kurs zorganizowany w Szkole O-

gólnoszkolącej w Obornikach uczęszcza 20 nauczycieli. Wszyscy — robotnicy, inteligencja, młodzież — chcą poznać język produkcyjnej techniki, nauki i kultury, aby tym wydajniej pracować dla Polski Ludowej.

Teatry i kina

We wszystkich miastach powiatowych i mniejszych miejscowościach posiadających stałe kina odbywają się festiwale filmów radzieckich. W Żarach największym powodzeniem cieszył się wspaniały kolorowy film pt. „Doniecy górniczy”. Teatr Polski z Poznania daje na prowincji przedstawienia sztuki Simonowa pt. „Obcy cień”. Ostatnio teatr gościł w Obornikach.

Zespoły artystyczne

Zespoły artystyczne różnych zakładów pracy, a przede wszystkim zespoły ZMP-owskie odwiedzają wieś produkcyjną i PGR-y, występując z własnym programem artystycznym. — Znacznymi osiągnięciami poszczycić się może zespół artystyczny Wojewódzkiego Ośrodka Szkoleniowego w Łeknie (pow. Środa), który występował w wielu spółdzielniach produkcyjnych. Nie wszędzie jednak kierownictwa okazywały należne zrozumienie dla tej akcji, np. dyrektorzy zespołu PGR Słupia Wielka (pow. Środa) nie chcieli przewieźć młodzieży do jednego z PGR-ów.

Dla dzieci

Mogileńska Spółdzielnia Spożywców organizuje w dniu 14 bm. imprezę artystyczną połączoną z rozdaniem paczek dla dzieci swych członków. Po rozdaniu paczek wyświetlony będzie film kolorowy pt. „Bajka”. Paczki zawierają będą przybory szkolne oraz słodycze.

Poznajemy Kraj Rad

Na ulicach Nowego Tomysła i w wielu innych miastach staraniem TPPR ustawiono gablotki, w których zamieszczone są fotografie i artykuły obrazujące życie w ZSRR.

W Żarach odbył się odczyt na temat zdobyczy Kraju Rad w dziedzinie budownictwa komunistycznego.

Coraz więcej

Stale powiększa się liczba kół TPPR. Np. w powiecie żarskim istnieje 108 kół, liczących łącznie około 6000 członków. W szkołach istnieje około 50 kół.

Jednak nie wszystkie kółka wykazują jeszcze należyty aktywność. Należałoby np. uaktywnić kół TPPR w Pniewach (pow. Szamotuły). Zdarza się także, że niektóre czynniki lekceważą sobie pracę kół TPPR. Np. Prezydium GRN w Lipkach Wielkich (pow. Gorzów) nie przygotowało (pomimo przyrzeczenia) świetlicy na przyjazd ekipy artystycznej z ZBM nr 16 z Gorzowa. Sądymy jednak, że przykład innych kół i instytucji podziała zachęcająco na zarządy kół mało aktywnych i zmusi je do zwiększenia wysiłków.

Opracowano na podstawie materiałów nadesłanych przez korespondentów

Z Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej

REMONT DOMKÓW Z XVI W.

Przy Rynku Stalingradzkim w Środzie znajdują się dwa domki zajezdne, które pamiętają sejmiki wielkopolskie z XVI wieku. Celem zabezpieczenia tych domków Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PRN przystąpił ostatnio do ich remontu. Naprawiono dachy, ściany i przeprowadzono zabyt-kowe obiekty do schludnego i miłego wyglądu. (kos.)

JUNACY — PRZODOWNICY

Ostatnio odbyło się pożegnanie junaków „SP”, którzy przez okres letni pracowali przy rozbudowie autostrady.

Wśród junaków było wielu przodowników pracy, m. in. Henryk Świądek, Władysław Drag, Aleksander Miskiewicz, Józef Palka, Tadeusz Ślimak, którzy wykonywali po 350 do 450 procent normy. Przewodnicy ci zostali nagrodzeni książeczkami PKO. 93 kompania „SP” zdobyła w tym roku proporzec przechodni, ufundowany przez Komendę Wojewódzką PO „SP” w Zielonej Górze. (K.K.)

ZMP-OWCY PRZODUJĄ

Wszystkie sklepy Gminnej Spółdzielni „Samop. Chłopska” w Zaniemyślu (powiat Środa) przystąpiły do współzawodnictwa w konkursie czystości. W realizacji konkursu przodują piekarnia GS oraz sklep obsługiwany przez biygadę młodzieżową ZMP. Kierownikiem przodującej piekarni jest również ZMP-owiec. (emko)

POCIĄG — WYSTAWA

Ostatnio odwiedziła Kustrzyn N. Odra wystawa obrazowa pt. „Bezpieczeństwo i higiena pracy”. W wagonie mieszczącym ekspozycję oglądać można różne środki ochronne, jest również specjalny kącik przeznaczony na popularyzowanie walki z pijanstwem. Wystawę zwiedziło ok. 1000 osób. Podobna wystawa odwiedziła także Znin. (EK-KS)

JUŻ UKOŃCZYLI

W dniu 15 października miasto Gniezno zakończyło plan remontów kapitalnych na rok bieżący. Remont przeprowadzono w 63 budynkach. Ilość wyremontowanych izb wyniosła 1440. (aw)

IZBA RZEMIEŚNICZA W ZIELONEJ GÓRZE

Ostatnio otwarto w Zielonej Górze Izbę Rzemieślniczą. Wszystkie sprawy dotyczące rzemiosła w woj. zielonogórskim nowa placówka przejęła od Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. (ts)

TYLKO 6 OSÓB

48 komisji rejestracyjnych dla analfabetów w Gnieźnie podało badaniu 347 osób, spośród których 6 okazało się analfabetami, a 20 półanalfabetami. Dla osób tych zostaną uruchomione kursy początkowego nauczania. (aw)

Do członków Zw. Samopomocy Chłopskiej i wszystkich chłopów pracujących województwa poznańskiego

Szereg powiatów naszego województwa szybko zbliża się do końca realizacji państwowego planu skupu zboża na rok 1951. W czołówce kroczy powiat Trzcianka, za nim powiaty Leszno, Międzybóże, Rawicz. Są jednak powiaty, gminy i gromady, w których skup przebiega słabo, nie wykonuje się planów miesięcznych, nie wszyscy chłopci pamiętają o korzyściach, jakie daje im pełna i przedterminowa dostawa zboża. A korzyści te są znaczne.

Dekret rządowy przewiduje zniesienie miarek i odsypów przy przemiale dla tych powiatów, które wykonają swój plan skupu zboża w 90 proc. W naszym województwie zwolnienie takie otrzymają dotychczas powiat Trzcianka. Po zniesieniu miarek i odsypów należności w mły-

nach ulega znacząco, a w gospodarstwie pozosta- je więcej zboża.

Wszyscy chłopci powinni się starać, aby ich gromady, gminy i powiaty jak najszybciej spełniły obowiązki sprzedawcy zboża i zlikwidowały w ten sposób miarek i odsypy. Kto wskutek opieszałości nie wykonuje w terminie obowiązku sprzedawcy zboża, zmusza wszystkich chłopów, aby płacili miarek i odsypy.

Każdy, kto wykonał plan, otrzymuje specjalne zaświadczenie z Gminnej Rady Narodowej. Z tą chwilą nikt nie ma prawa żądać od chłopów dalszej obowiązkowej sprzedaży zboża. Zobowiązanie raz ustalone zgodnie z przepisami nie może być i nie będzie przez nikogo podwyższone. W ten sposób gospodarz, po wykonaniu planu, wie dokładnie, ile zboża pozostało mu na potrzeby własne.

Rolnik, który odstawił cały plan w jaknajkrótszym czasie, a nie rozkłada go na wiele rat, oszczędza poważnie na czasie i kłopotach z odwozką zboża do punktów zsypu.

Wojewódzka Rada Narodowa odznacza chłopów, którzy w pełni i przedterminowo wykonali plan skupu zboża specjalnymi dyplomami, stwierdzającymi ich obywatelskie i patriotyczne stanowisko wobec Państwa.

Dekret przewidział również premie dla rolników, którzy będą sprzedawać zboże ponad plan. Za każdą ilość zboża sprzedaną ponad zobowiązanie, chłop otrzymuje oprócz obowiązującej ceny premie, wynoszącą: 20 proc. od ceny żyta, 20 proc. od ceny owsa i po 15 proc. od cen za pszenicę i za jęczmień. Premie wypłaca się po przedstawieniu dowodów ze zobowiązania zostało wykonane. Takimi dowodami są kwity lub zaświadczenia, wydane przez gminę.

W związku z realizacją zobowiązań wsi wobec Państwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu rozpisało nagrody za współzawodnictwo dla powiatów, gmin i gromad. Powiat, gmina, gromada i spółdzielnia produkcyjna, przodujące w wykonaniu obowiązków wobec państwa, a więc i w skupie zboża, otrzymają cenne nagrody. Powiat, który zajmie pierwsze miejsce w realizacji wszystkich zobowiązań, zdobędzie sztandar przechodni Wojewódzkiej Rady Naro-

Wycinki prasowe

Przy RSW „Prasa” czynny jest Dział Dokumentacji Prasowej, który dostarcza po szczegóły abonamentu wycinków z całej prasy polskiej, pod kątem widzenia interesującego ich problematyki. Ministerstwa, instytucje, przedsiębiorstwa lub t. p. wzgl. indywidualni abonenci zainteresowani w otrzymywaniu wycinków prasowych, mogą zgłaszać na piśmie prenumeratę do RSW „PRASA”, Dział Dokumentacji Prasowej, Warszawa ul. Emilii Plater 10.

Opłaty obliczane są w zależności od zakresu tematyki.

Makulatura cennym surowcem

Przed kilku dniami odbyła się w Sali Marmurowej gmachu Prezydium MRN w Poznaniu konferencja, mająca na celu podsumowanie wyników pracy Miejskiego Komitetu Społecznej Zbiórki Odpadków oraz zaznajomienie przedstawicieli poznańskich zakładów pracy ze sposobem zbierania odpadków użytkowych, a w szczególności makulatury.

Obok wielu innych odpadków, makulatura zajmuje ze względu na zawartość celulozy pierwsze miejsce. Społeczeństwo nie doceniając jej wartości, niszczy ją, pali, lub wyrzuca na śmietnik, narażając tym samym na znaczne straty nasz drzewostan.

Prezydium Rządu uchwalało z dnia 26 maja br. zarządziło zbieranie makulatury we wszystkich zakładach pracy. W każdym zakładzie jeden z pracowników musi być odpowiedzialny za całokształt zbiorów. Nazwisko jego należy podać najbliższej zbiornicy, względnie podzielnicy, z którą będzie utrzymywał stały kontakt.

Uchwała powyższa wzywa zakłady pracy do jak najskrupulatniejszego przepro-

wadzenia zbiórki makulatury, do której należą wszystkie odpady papierowe, opakowania, kartony, gazety, jak również wszystkie akta archiwalne jawne, tajne i poufne. (Uwaga: nie podlegają zbiorze kalka oraz wszelkie papiery tuszowe, jak pergamin, woskówki itd.).

Przy zakładach pracy należy stworzyć komisję, która zajmie się przeglądem akt, następnie spisać je, a spis przesać do Państwa. Urzędu Archiwalnego celem zatwierdzenia. Akta zakwalifikowane na makulaturę, muszą być pocięte.

Uchwała Rządu przewidywała, aby zakłady pracy przesyłały sumy uzyskane za oddaną do zbioru makulatury (19.50 zł za 100 kg makulatury, dostawionej do zbiornicy), zajmującym się zbiorów pracownikom (12 zł), oraz sprzątkaczom wzgl. dozorcóm (7.50).

Równocześnie jednak Uchwała Rządu przewiduje nałożenie kar pieniężnych na kierowników zakładów pracy, którzy nie wprowadzili jeszcze zbiórki makulatury w podległych im zakładach. (w)

Teatry

OPERA — g. 19

„Tosca”

POLSKI — g. 19

„Mizantrop”

NOWY — g. 19

„Głupi Jakub”

KOMEDIA MUZYCZNA g. 19 „Wodewil Warszawski”

Kina

APOLLO — g. 14.30,

17.00 i 19.30 —

„Kawaler złotej gwiazdy”

BAŁTYK — g. 15.30,

18 i 20.30 —

„Kawaler złotej gwiazdy”

MUZA — g. 16, 18

20 „Córka marynarza”

RIALTO — g. 15, 16

i 17 „Zaczarowany świat”

g. 18 i 20 „Bojownik wolności”

WARTA — aktualności g. 11 i 12,

młodzieżowe g. 14

i 16 „Młoda gwiazda”, cz. II, g. 18

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

20 „Statek pułapka”

SALA SPORT. MTP g. 17 i 19 „Wielki przełom”

KINO W TRZEBAWIU g. 18.30 „Daleko od Moskwy”

FOTOPLASTIKON g. 10—22 „Podróż po Niemczech”

Wystawy

MUZEOUM NARODOWE „ZSRR, ościeja pokoju” „Muzea stolicy Związku Radzieckiego” (g. 10—15)

ARCHIWUM PAŃSTWOWE ulica 23 Lutego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumentach archiwalnych” (g. 10—16)

CBWA ul. Marcinkowskiego 28 — „Rzemiosło w radziejskich Słowach”

szczyzny” (g. 10 do 18)

ŚWIETLICA ART. PLASTYKÓW ul. 27 Grudnia 4 — „Wystawa obrazów” art. malarza Józefa Krzyżanickiego (g. 10—17)

AKADEMIA MEDYCZNA ul. Fredry 10 „Wystawa medycznej książki radzieckiej”

BIBLIOTEKA MIEJSKA — ul. Armii Czerwonej 65 „Wystawa książki i prasy radzieckiej oraz znaczków radzieckich” (g. 9—19)

GAZOWNIA, ulica Grobla 15 „Energetyka w planie 6-letnim” (g. 12—20)

Radio

Program II

fala Poznań 249 m

Wiadomości:

5.05, 6.30, 7.55, 17, 18.50, 21, 23.50

Koncerty:

5.10 — poranny, 6.15 — melodie ludowe, 6.50, 14.50 rozrywkowy, 16.20 piosenki polskie i radzieckie, 16.50 — polskie i czeskie piosenki młodzieżowe, 17.15 — dla każdego coś milego, 18 — konkurs chórów, 19.05 — nasze chóry śpiewają, 20 — rosyjskiej muzyki operowej, 21.30 — utwory fortepianowe, 22.10 — „Festiwal muzyki polskiej”

Inne audycje:

13.30 i 13.55 — szkolna, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszechpolska Radiowa, 16.35 — „Z naszej przeszłości kulturalnej”, 18.30 Wszechpolska Radiowa 19.20 — z życia partii, 19.30 — muzyka i aktualności, 21.50 — recenzja